

Ten inny terroryzm – 1

5 października 2010

Parlamenty, media i fora internetowe rozbrzmiewają oburzeniem na islamski terroryzm. Wszystkie poczynania Izraela i jego zachodnich sojuszników usprawiedliwiane są obroną przed arabskim terroryzmem. Szerzy się islamofobia, równająca każdego muzułmanina z terrorystą. Tymczasem na temat pewnego innego terroryzmu panuje cisza, mimo że do sprawiedliwej oceny potrzebne jest naświetlenie „dorobku” obu stron i wiedza o tym kto zapoczątkował spiralę przemocy.

Wbrew powszechnie panującej opinii, bazującej na usilnej propagandzie, regularne wojska arabskie nie dokonały żadnej poważnej zbrodni przeciw Żydom, ani żadnej większej masakry jeńców podczas wojen 1948, 1956 i 1967 roku. Po zdobyciu 28 maja 1948 roku Starej Jerozolimy, żołnierze Legionu Arabskiego uratowali żydowskich jeńców przez rozwścieczonym tłumem, strzelając do motłochu.

Zamieszczone poniżej przykłady pokazują jak zachowywała się i zachowuje „Najbardziej Moralna Armia Świata” (oficjalne określenie używane w Izraelu wobec Izraelskich Sił Zbrojnych). Dla wyjaśnienia – załączkiem ISZ była Hagana i inne paramilitarne organizacje żydowskie, jak Irgun i Lehi.

Palestyńskie ataki terrorystyczne na Żydów są powszechnie znane i zawsze na pierwszych stronach gazet, podczas gdy historia żydowskiego terroryzmu jest dyskretnie przemilczana, podobnie jak dysproporcja w liczbie ofiar i okrucieństwie sprawców. Statystycznie, od zawsze, ginęło co najmniej kilku Arabów na każdego Żyda. Jak podają izraelskie statystyki, w wyniku arabskich ataków zginęło od czasu ustanowienia Izraela 3500 Żydów, a ok 25000 zostało rannych. Dane dot. strat po stronie palestyńskiej są trudniejsze do znalezienia i o wiele mniej precyzyjne, wahają się od ok 14 tysięcy zabitych, do 60 tysięcy, jak twierdzą Palestyńczycy. Jest pewne, że źródła

izraelskie poważnie zaniżają straty palestyńskie, a stronę palestyńską je zawyża. Jak na razie, w mediach i opracowaniach dominuje wersja izraelska.

Poniższa lista jest oparta na zweryfikowanych informacjach, często bazujących na wynikach badań historyków izraelskich, m.in. Benny Morrisa, z wykluczeniem statystyk i zarzutów zwartych w publikacjach o charakterze anty-żydowskim (anty-semickim). Pełny wykaz izraelskich zbrodni, szykan i państwowego terroryzmu wypełniłby kilka opasłych tomów.

Kampania Terroru przez Irgun 1937-1939. Irgun wymordował w tych latach co najmniej 250 palestyńskich cywili.

Morderstwo Lorda Moyne, 6 listopada 1944. Walter Guinness, lord Moyne, był brytyjskim Ministrem Stanu dla Bliskiego Wschodu. Miał polskie koneksje – po 1 września 1939 roku był przewodniczącym Komitetu Pomocy Polsce, a swój londyński dom przy 11 Grosvenor Square oddał na użytek polskich oficerów. Był autorem zaostżenia przepisów przeciw żydowskiej emigracji do Palestyny. Został wraz ze swym szoferem zamordowany przez Lehi (Gang Sterna) w Kairze. Dwaj mordercy zostali skazani na śmierć i powieszeni. Odkryto, że pistolet, z którego strzelali był użyty w licznych morderstwach Arabów w Palestynie, od 1937 roku. Izrael sprowadził ciała morderców z Egiptu w 1975 i uroczyście pochował na cmentarzu zasłużonych na wzgórzu pamięci (Wzgórze Herzla) w Jerozolimie.

Hotel Król Dawid, Jerozolima, 22 lipca 1946. Paramilitarna organizacja Irgun, dowodzona przez późniejszego premiera Izraela, Menachema Begina, podłożyła 350 kg bombę w hotelu Król Dawid. W wyniku wybuchu zginęło 91 osób, 40 zostało rannych, ok 1/3 z nich cywile. Izrael do dziś odmawia potępienia zamachu, twierdząc, że śmierć cywilów była „przypadkowa”.

Incydent Sierżantów, 25 lipca 1947. Po wydaniu wyroku śmierci na 2 terrorystów Irgunu przez brytyjskie władze mandatowe,

Irgun porwał 2 sierżantów armii angielskiej i zagroził ich śmiercią, jeśli skazani nie zostaną wypuszczeni. Gdy Anglicy nie zareagowali na groźbę, sierżanci zostali zamordowani, a ich ciała powieszone w sadzie pomarańczowym i zaminowane. Mina poważnie zraniła brytyjskiego oficera.

Bomba w Jerozolimie, 12 grudzień 1947. 20 Palestyńczyków zostało zabitych i 23 rannych, gdy przy Bramie Damasceńskiej wybuchła bomba ukryta w samochodzie pułapce.

Masakra w Al Khisas, 18 grudnia 1947. 2 samochody bojówkarzy Hagany przejechały przez wioskę, położoną w pobliżu Jeziora Tyberiadzkiego. Pasażerowie strzelali do wszystkiego co się ruszało i rzucali granatami. Zginęło 10 osób. Część mieszkańców uciekła. W nocy z 5 na 6 czerwca 1949 pozostałych zapędzono kopniakami do ciężarówek, po zmuszeniu ich do zburzenia własnych domów. Porzucono ich, wraz z wypędzonymi mieszkańcami sąsiednich wsi, na pustkowiu w pobliżu opuszczonej wsi Akbara, bez żywności i wody. Na terenie wsi Żydzi założyli kibuc Ha Goszrim.

Masakra w Qazaza, 19 grudnia 1947. Żydowscy terroryści wysadzili w powietrze budynek Mukhtara (sołtysa). Zginęło 5 dzieci.

Masakra w Balad Al-Szejk, 1 stycznia 1948. Był to odwetowy rajd Irgunu. Zaczęło się od tego, że Irgun obrzucił granatami tłum 100 Arabów zgromadzonych w poszukiwaniu pracy przed bramą rafinerii nafty w Hajfie, zabijając 6, raniąc 42. W odpowiedzi Arabowie zabili 39 żydowskich pracowników rafinerii. Hagana potępiła pierwszy zamach, ale równocześnie wydała nakaz odwetowego rajdu na Balad Al Szejk z rozkazem „zabicia jak największej ilości mężczyzn”. W nocy około 200 uzbrojonych żydowskich bojówkarzy zaatakowało wieś, położoną 5 km na południowy wschód od Hajfy. Wrzucali do domów granaty, wyciągali z nich mężczyzn i rozstrzeliwali ich na miejscu. Zginęło od 21 do 70 Arabów, w tym 2 kobiety i 5 dzieci.

Bomba w Dżaffa, 4 stycznia 1948. Terrorystyczna organizacja Lehi zdetonowała przed ratuszem bombę ukrytą w ciężarówce. Zginęło 18 osób, 80 zostało rannych.

Hotel Semiramis, 5 stycznia 1948. Hagana podłożyła bombę w hotelu Semiramis. Zginęły 24 osoby.

Bomba w Jerozolimie, 7 stycznia 1948. Irgun, przy pomocy skradzionego samochodu policyjnego, wepchnął 2 stalowe beczki wyładowane gwoździami, złomem i trotylem w tłum arabskich cywili, czekających na autobus przy Bramie Dżaffa. W wybuchu zginęło 16-20 osób.

Masakra w Sa'sa, 15 luty 1948. Oddział Palmach (elitarnej jednostki Hagany) zajął w nocy, bez oporu, wieś położoną nad granicą z Libanem. Żydzi wysadzili w powietrze 16 domów i zamordowali ok 60 mieszkańców.

Linia kolejowa Kair – Hajfa, 31 marca 1948. Lehi zaminowało tory. Zginęło 40 osób, 60 zostało rannych.

Masakra w Deir Jassin, 9 -10 kwietnia 1948. Wspólna operacja Hagany, Irgunu i Lehi (Gangu Sterna) pod kryptonimem „Jedność”. 9-go kwietnia o 4:30 nad ranem 120 żydowskich bojówkarzy otoczyło wieś, położoną między żydowskimi osadami Givat Shaul i Montefiore. Przez dwa dni mordowali mężczyzn, kobiety i dzieci, bez względu na wiek, wysadzali w powietrze domy, obdzierali trupy z kosztowności i rabowali wszystko co im wpadło w ręce. Od 25 do 80 wziętych do niewoli arabskich jeńców zostało zamordowanych, a ich ciała wrzucone do kamieniołomu. Pewną ilość jeńców paradowano na ulicach Zachodniej Jerozolimy, gdzie żydowski tłum pluł na nich i rzucał kamieniami. Zostali potem zamordowani. Część mieszkańców obronili ortodoksyjni Żydzi z Givat Shaul i Montefiore.

Masakra w Naser Al-Din, 13 –14 kwietnia 1948. Oddział Irgunu, przebrany za arabskich partyzantów wszedł do wsi (w Tyberiadzie) w nocy. Na kilkaset osób przeżyło 40. Wszystkie

domy zrównano z ziemią.

Masakra w Ein al-Zeitun, 2 maja 1948. Przed zajęciem wsi, leżącej pobliżu granicy z Libanem przez oddziały Palmach, wszyscy mężczyźni uciekli, wiedząc o polityce praktykowanej przez żydowskie bojówki – mordowania w zajętych miejscowościach wszystkich mężczyzn pomiędzy 10 i 50 rokiem życia. Pozostali mieszkańcy zostali wypędzeni z domów. Około 70 osób zostało zamordowanych. W roku 2000 żydowski właściciel dawnej wsi urządził w dawnym meczecie mleczarnię, a ściany zamazał hebrajskimi grafitti.

Masakra w Abu-Shusha, 13 – 19 maja 1948. Wieś, 8 km od Ramle, została zajęta kolejno przez brygadę Giv'ati izraelskiej armii, milicję z kibuzu Gezer i wreszcie brygadę Kiryati. Żydzi mordowali mężczyzn, gwałcili i mordowali kobiety. Uciekający mieszkańcy byli koszeni ogniem karabinów maszynowych. W 1995 roku odkryto masowy grób z 52 szkieletami. Ruiny wsi zostały zrównane z ziemią w 1965 roku, wraz z ruinami wszystkich innych arabskich wiosek, z rozkazu rządu Izraela, gdyż były „skazą na krajobrazie”.

Masakra w Al Husainija, 13 maja 1948. Bojówkarze z Palmach (elitarna jednostka Hagany) zmasakrowali 30 kobiet i dzieci w wiosce położonej w pobliżu granicy z Syrią.

Masakra w Beit Daras, 21 maja 1948. Wieś, położona na południu, nad granicą z Gazą, skutecznie broniła się przed atakami izraelskich bojówek i armii. W maju została zdobyta. Rozwścieczeni oporem Żydzi zamordowali 265 mieszkańców, głównie kobiety, dzieci i starców.

Masakra w Lydda, 11 lipca 1948. Żydowski 89 batalion komandosów pod dowództwem Mosze Dajana zajął miasto, leżące w pobliżu Tel Awiwu. Podczas ataku Żydzi nie brali jeńców i strzelali do wszystkiego co się ruszało. Ulice były usłane trupami mężczyzn, kobiet i dzieci. Żołnierze przez megafon ogłosili, że mieszkańcy będą bezpieczni w meczecie Dahmasz.

Jednak w odwecie za śmierć kilku żołnierzy zostali tam wymordowani ogniem karabinów maszynowych. Wedle jednego przekazu ich ciała rozkładały się przez 10 dni w upale. Wedle innego Żydzi zmusili ok 40 Arabów do uprzątnięcia meczetu, a potem ich rozstrzelali nad wykopanymi przez nich grobami. W ataku na Lydda zginęło ok 10 izraelskich komandosów i ok 450 Arabów. Po masakrze arabscy mieszkańcy Lydda zostali wypędzeni, w tzw „Marszu śmierci z Lyddy”. Zmuszono ich do marszu pieszo do obozu uchodźców w Ramallah, bez odpoczynku i bez wody, w 35 stopniowym upale. Z wyczerpania i odwodnienia zmarło do 350 osób. Niektórzy przeżyli dzięki picciu własnego moczu. Wedle zeznań świadków, podczas marszu izraelscy żołnierze mordowali Arabów, którzy odmówili oddania pieniędzy i kosztowności. W tym samym czasie Żydzi wypędzili ok 70 tysięcy mieszkańców okolicznych wsi i miasteczek.

Moderstwo hrabiego Folke Bernadotte, 17 września 1948. Terrorystyczna organizacja Lehi zastrzeliła hrabiego Bernadotte, ONZ-owskiego mediatora w konflikcie arabsko-żydowskim. Bernadotte, szwedzki arystokrata, dyplomata, podczas II wojny światowej uratował 31 tysięcy więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych, w tym do 11 tysięcy Żydów. Jednym z przywódców Lehi był Icek Jeziernicki, znany bardziej jako Itzhak Szamir, premier Izraela. Trzej mordercy stanęli przed sądem, ale zostali natychmiast zwolnieni. Jeden z nich został później posłem do Knesetu. Po zamachu Lehi została zdelegalizowana przez rząd Izraela, ale zaledwie kilka miesięcy później, 14 lutego 1949, udzielono jej członkom amnestii. W 1980 roku Izraela ustanowił „Wstęgę Lehi” – wojskowe odznaczenie za zasługi wojenne w ustanowieniu państwa Izrael. Izrael przeprosił Szwecję za zamordowanie hr Bernadotte dopiero w 1995 roku.

Masakra w al-Dawayima, 29 października 1948. Izraelski 89 batalion komandosów (ten od Lydda) zajął miasteczko bez oporu i zmasakrował mieszkańców. Żydzi zabijali dzieci bijąc je pałkami po głowach. Jeden z oficerów rozkazał wepchnąć dwie

kobiety do domu, który kazał wysadzić w powietrze. Jeden z żołnierzy przechwalał się, że zgwałcił, a potem zastrzelił kobietę. Żydzi przyznali się do zabicia 80-100 ludzi, jednak według mukhtara, zeznałego pod przysięgą, zginęło 455 osób, w tym 175 kobiet i dzieci. 89 batalion oczyścił miejsce masakry 1 listopada, usuwając wszystkie ślady. Pluton OC z 89 batalionu przyznał się do masakry, ale nikt nie został ukarany.

Masakra w Saf Saf, 29 października 1948. Siły izraelskie zaatakowały wieś, położoną w pobliżu granicy z Libanem. Mieszkańcy się poddali. Żydzi zmasakrowali 50 – 70 związanych jeńców i zgwałcili liczne kobiety.

Masakra w al-Saliha, 30 października – 2 listopada 1948. 7 brygada armii Izraela, pod dowództwem gen Mosze Karmela dokonała masakry we wsi położonej nad granicą z Libanem. Wysadziła w powietrze meczet z 94 ludźmi w środku i wymordowała ok 70 kobiet, po wywieszeniu białej flagi. Pozostali mieszkańcy zostali wypędzeni.

Masakra w Eilabun, 30 października 1948. 12 batalion brygady Golani zajął wieś, zamieszkałą przez Arabów – Chrześcijan (Maronitów). Żydzi wkroczyli do wsi eskortowani przez 4 księży, niosących białe flagi. Dowódca nakazał spędzić wszystkich 800 mieszkańców na placu. Żydzi zastrzelili wtedy jednego starca. Pozostałych mieszkańców wypędzili do odległej o 5 km miejscowości Maghar. Spośród mieszkańców dowódca batalionu wybrał 17 zakładników. 12 z nich rozstrzelano na miejscu, pozostałych 5 Żydzi użyli jako żywych tarcz dla swych samochodów pancernych. Następnie obrabowali domy. Mieszkańców pędzono do 3 kolejnych wsi, bez jedzenia i wody, zabijając po drodze jeszcze jednego staruszka i raniąc 14 kobiet. Żydzi obrabowali ich też z pieniędzy, kobiety z kosztowności, a wreszcie załadowali do ciężarówek bydłą i wywieźli do Libanu. Ta zbrodnia jest wyjątkowo dobrze udokumentowana przez dochodzenie ONZ. Po interwencji Watykanu i ONZ, Izrael pozwolił ocalałym wrócić do Eilabun. Dwie okoliczne wsie

zostały zrównane z ziemią. O masakrze w Eilabun nakręcono w 2007 roku film pt „Synowie Eilabun” (Sons of Eilabun).

Masakra w Hula, 31 października – 1 listopada 1948. Wieś w granicach Libanu została zajęta przez brygadę Karmeli izraelskiej armii. Ok 58 mężczyzn ze wsi zostało rozstrzelanych, ich ciała wrzucone do jednego z budynków, który potem wysadzono w powietrze. Jeden z 2 oficerów odpowiedzialnych za zbrodnię stanął przed sądem, gdzie wykręcał się argumentem, że została popełniona poza granicami Izraela. Został skazany na 7 lat więzienia, wyszedł po roku i dostał retrospektywny pardon od izraelskiego prezydenta. Zrobił potem karierę jako prawnik i dyrektor Agencji Żydowskiej, organizującej emigrację Żydów do Izraela.

Masakra w Szarafat, 7 luty 1951. Z rozkazu premiera Izraela, Davida Ben Guriona, 16 brygada Armii Izraela przekroczyła linię zawieszenia broni i wkroczyła do wioski położonej na Zachodnim Brzegu (pod kontrolą Jordanii), 5 km od Jerozolimy. Wysadzono w powietrze dom mukhtara i jego sąsiada. Zginęło 14 osób, w tym 3 kobiety i 5. dzieci. 5 kobiet i 3 dzieci zostało rannych.

Masakra w Qibya, 14 października 1953. Atak przeprowadzono z rozkazu premiera Ben Guriona i ministra obrony Pinkasa Lawona. Akcją dowodził Ariel Szaron. Miała być odwetem za podłożenie miny pod izraelski patrol przez OWP. O 21:30 około 700 żydowskich żołnierzy zaatakowało przygraniczną wioskę w Jordanii, na północny zachód od Jerozolimy. Żydzi ostrzelali wieś z moździerzy, potem wystrzelali mieszkańców i wysadzili w powietrze ich domy. Stosy podziurawionych kulami trupów leżały przy drzwiach domów. Zginęło 42 ludzi, 13 zostało rannych. Zgodnie z oryginalnym raportem z akcji, Szaron osobiście rozkazał swym żołnierzom „maksymalne zabijanie i niszczenie”. Ben Gurion początkowo kategorycznie zaprzeczył, że jednostki armii Izraela były odpowiedzialne za masakrę. Dziennikarzowi Uri Awneri, wydawcy magazynu Hołam Hazeh, „nieznani sprawcy” połamali ręce, za krytykę masakry w jego gazecie.

Masakra w Kafr Qasem, 29 października 1956. Izraelska akcja pod kryptonimem „Trójkąt Wsi”. Wieczorem 28 października izraelska paramilitarna policja graniczna nakazała godzinę policyjną, o której powiadomiła Arabów dopiero 29-go, na 1,5 godziny przed jej rozpoczęciem, po czym ustanowiła punkty kontrolne przy 6 palestyńskich wioskach, leżących na terenie Izraela, ale w pobliżu „Zielonej Linii” dzielącej Izrael od Jordanii. Żołnierze izraelscy zatrzymywali wracających na rowerach z pracy Palestyńczyków, ustawiali ich w szeregu i rozstrzelali. Zatrzymali autobus z kobietami i dziećmi i wszystkich zastrzelili – 9 kobiet, w tym jedną w ciąży, i 7 dzieci. Sprawdzali czy ktoś się jeszcze rusza i dobijali strzałami w głowę. Ostrzelali ciężarówkę wiozącą 26 wracających z miasta ludzi. Przez kilka miesięcy władze Izraela usiłowały ukryć masakrę. Kiedy to zawiodło, dowódca akcji, płk. Szadmi, stanął przed sądem, został uznany winnym „administracyjnej pomyłki” i ukarany grzywną równą sumie 50 groszy. Jego podwładni dostali wysokie wyroki, ale zostali prawie natychmiast zwolnieni. Wszyscy dostali podwyżki i nagrody. Kilku z nich zrobiło potem karierę w izraelskiej administracji. Dwaj izraelscy żołnierze, którzy nie wykonali rozkazu strzelania do cywili i zgodzili się być świadkami na procesie swych kolegów, byli szykanowani i straszeni śmiercią w anonimowych telefonach.

Masakra egipskich jeńców wojennych, 1956. Podczas „Kryzysu Suezkiego” wojska izraelskie zmasakrowały ok 300 bezbronných jeńców wojennych. Ciała zakopano w masowych grobach. Premier Izraela, Izchak Rabin, odmówił w 1992 ścigania winnych powołując się na przedawnienie.

Incydent Samu (Al-Sammou) 13 listopada 1966. 400 komandosów i 60 saperów izraelskiej armii, wspieranych przez 8 czołgów i lotnictwo przekroczyło „Zieloną Linie” i zajęło Samu. Mieszkańcy zostali wypędzeni z domów, które Żydzi wysadzili w powietrze. Wedle ocen ONZ, zniszczyli 125 domów, ośrodek zdrowia i szkołę. W starciu z jednostkami jordańskimi, które

przybyły na pomoc zginęło 18 osób, 54 zostało rannych. Atak został potępiony przez rezolucję 228 RB ONZ.

Masakra w obozach Sabra i Szatila, Bejrut, 15-18 września 1982. Bejrut był pod okupacją jednostek armii Izraela. Żydzi wpuścili libańskich falangistów do obozów dla uchodźców palestyńskich, a nawet dostarczyli im ciężarówek do transportu bojówek i oświetlali teren obozów reflektorami z helikopterów i flarami, by ułatwić im „zadanie”. Falangistowska milicja wymordowała do 3500 Palestyńczyków, głównie kobiet i dzieci. Dwie niezależne komisje uznały, że Izrael był zamieszany w masakerę, a Minister Obrony, Ariel Szaron ponosi osobistą odpowiedzialność. Masakra jest jednym z wątków filmu Ari Folmana „Walc z Basziirem”.

Masakra w Ojoun Qarra (Riszon Lezion), 20 maja 1990. Żołnierz izraelskiej armii, Ami Popper, z pobliskiego osiedla żydowskiego Riszon Lezion, podszedł do czekającej na przystanku autobusowym grupy 100 robotników z pobliskiej Gazy i zażądał okazania kart identyfikacyjnych. Gdy przekonał się w ten sposób, że wszyscy są Arabami, rozkazał im klęczeć w 3 rzędach i otworzył do nich ogień z rkm M-16, zabijając 7. Władze Izraela próbowały wmówić, że był chory umysłowo, kiedy to nie wypaliło wytoczono mu proces, w wyniku którego został skazany na 7-krotne dożywocie. W więzieniu otrzymał jednak specjalne przywileje, pozwolono mu się ożenić i często wychodzić na 48-godzinne przepustki. Dorobił się już 3. dzieci, a wyrok złagodzano mu do 40 lat.

Masakra w Meczecie Ibrahima, Hebron, 25 lutego 1994. Żydowski terrorysta Baruch Goldstein, z nielegalnego osiedla Kiriat Arba, otworzył ogień z karabinu maszynowego do Muzułmanów modlących się w Meczecie Ibrahima (nad Grotą Patriarchów), zabijając 29 osób, raniąc 125. Został obezwładniony i pobity na śmierć. Żydzi wybudowali mu w Kiriat Arba kaplicę, w której czczony jest jako męczennik.

Atak na Gazę, 27 grudnia 2008. Atak z powietrza, wody i lądu,

niemający żadnego usprawiedliwienia militarnego – 1400 zabitych, w tym ponad 900 cywili, ponad 1/3 dzieci. Zniszczona została infrastruktura, szkoły, magazyny żywności, Izrael używał biały fosfor na obszarach cywilnych.

Atak na statek Mavi Marmara, 31 maja 2010. Statek został zaatakowany na wodach międzynarodowych. Izraelscy komandosi zastrzelili 9 osób. Zgodnie z wynikami autopsji, 6 z nich zostało zastrzelonych z broni przystawionej blisko do ciała, w stylu egzekucji. Zostało to całkowicie zignorowane przez media. Komisja ONZ, powołana do zbadania izraelskiego ataku ogłosiła, że izraelska armia odmawia wydania materiałów filmowych i fotograficznych, zarejestrowanych przez załogę statku podczas izraelskiego ataku.

Autor: Herstoryk

Nadesłano do „Wolnych Mediów”